

## POSTANOWIENIE

Dnia 9 maja 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Myszka (przewodniczący)  
SSN Marian Kocon  
SSN Kazimierz Zawada (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku M. T.  
przy uczestnictwie E. T.  
o podział majątku wspólnego,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym  
w Izbie Cywilnej w dniu 9 maja 2013 r.,  
skargi kasacyjnej uczestnika postępowania  
od postanowienia Sądu Okręgowego w G.  
z dnia 25 maja 2012 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od uczestnika na rzecz  
wnioskodawczynie kwotę 3 600 (trzy tysiące sześćset) zł tytułem  
zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 19 grudnia 2011 r. dokonał na wniosek M. T., w sprawie z udziałem jej byłego męża, E. T., podziału majątku, który był objęty ich ustawową wspólnością majątkową małżeńską (data ustania wspólności: 6 listopada 2006 r.).

Sąd Okręgowy, po rozpoznaniu apelacji wnioskodawczynie oraz apelacji uczestnika, postanowieniem z dnia 25 maja 2012 r. zmienił – głównie na skutek apelacji wnioskodawczynie – postanowienie Sądu Rejonowego; w szczególności – w zakresie dotyczącym rozliczenia nakładów z majątku wspólnego na majątki osobiste wnioskodawczynie i uczestnika

Uczestnik w skardze kasacyjnej, kwestionującej postanowienie Sądu Okręgowego w części oddalającej jego apelację, zarzucił naruszenie art. 45 § 1 k.r.o. oraz art. 227, 231 i 245 k.p.c. oraz art. 6 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Małżonkowie M. i E. T. mieszkali w domu na nieruchomości należącej do majątku osobistego wnioskodawczynie. Sąd Okręgowy określił w ślad za Sądem Rejonowym wartość sukcesywnie dokonywanych nakładów z majątku wspólnego na tę nieruchomość na kwotę 213 000 zł. Poniesione na nieruchomość wnioskodawczynie z majątku wspólnego nakłady były wprawdzie wyższe, ale ich wartość w chwili ustania wspólności - uwzględniając ich amortyzację oraz częściową nieefektywność (niektóre prace budowlane były aż trzykrotnie wykonywane - odpowiadała wymienionej kwocie. O tę kwotę wzrosła wartość nieruchomości wnioskodawczynie w chwili ustania wspólności. W ramach tej kwoty suma 188 000 zł odpowiadała wartości nakładów zużytych na zaspokojenie potrzeb rodziny, a suma 25 000 zł - wartości nakładów na pomieszczenie, w którym uczestnik – wykonujący zawód adwokata – miał kancelarię. W ocenie Sądu Rejonowego, tylko kwotę 188 000 zł należało uwzględnić, zgodnie z art. 45 § 1 zdanie trzecie k.r.o., w ramach rozliczeń nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty wnioskodawczynie. O tę kwotę bowiem nakłady z majątku wspólnego na nieruchomość wnioskodawczynie przeznaczone na zaspokojenie potrzeb rodziny zwiększyły wartość majątku osobistego wnioskodawczynie w chwili ustania

wspólności. Natomiast kwota 25 000 zł - wartość nakładów z majątku wspólnego na pomieszczenie w budynku na nieruchomości wnioskodawczynie, w którym uczestnik miał kancelarię adwokacką - nie mogła być uwzględniona w ramach tych rozliczeń. Nakłady te należało zakwalifikować jako nakłady konieczne na przedmiot majątkowy przynoszący dochód, a według art. 45 § 1 k.r.o., każdy z małżonków powinien zwrócić wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na jego majątek osobisty, z wyjątkiem wydatków i nakładów koniecznych na przedmioty majątkowe przynoszące dochód.

W skardze kasacyjnej uczestnik zakwestionował przedstawione rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego co do rozliczenia nakładów z majątku wspólnego na nieruchomość wnioskodawczynie. Zarzucił temu rozstrzygnięciu sprzeczność z art. 45 § 1 k.r.o. Zdaniem skarżącego, art. 45 § 1 k.r.o. uzasadnia rozliczenie nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty w kwocie rzeczywiście poniesionej na remonty i rozbudowę budynku stanowiącego własność wnioskodawczynie. Wadliwość prac budowlanych nie daje podstaw do uznania nakładów na te prace za niebyłe. Poza tym art. 45 § 1 zdanie trzecie k.r.o. - stanowiący, że nie można żądać zwrotu wydatków i nakładów zużytych w celu zaspokojenia potrzeb rodziny, chyba że zwiększyły wartość majątku w chwili ustania wspólności - ma zastosowanie tylko do nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny, a nie – jak przyjął Sąd Okręgowy – także do nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty. Nie było też według skarżącego podstaw do uznania nakładów na kancelarię za nakłady konieczne na przedmiot majątkowy przynoszący dochód i tym samym do zastosowania w sprawie w tym zakresie art. 45 §1 zdanie pierwsze *in fine* k.r.o.

Zarzuty te są nietrafne.

Najpierw należy zauważyć, że według dominującego poglądu, na podstawie art. 45 k.r.o. można żądać zwrotu tylko równowartości poczynionych nakładów i wydatków, zaś ich wartość ustala się, uwzględniając ich stan z chwili dokonania, a ceny z daty orzekania o zwrocie. W konsekwencji przy ustalaniu równowartości nakładów podlegających zwrotowi powinno się uwzględniać – choć wyrażone zostało także odmienne zapatrywanie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia

10 lipca 1976 r., III CRN 126/76) - ich amortyzację. Podobnie koszty wadliwie wykonanych prac, tj. koszty poniesione nieefektywnie, nie powinny być objęte zwrotem na podstawie art. 45 k.r.o. Odrębną kwestią jest możliwość dochodzenia od byłego małżonka, który roztrwonił składniki majątku wspólnego, przez byłego współmałżonka roszczenia mającego podstawę w przepisach o obowiązku naprawienia szkody, w szczególności w art. 415 k.c.

Zasadnicze jednak znaczenie dla oceny prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego mają dwa pozostałe zagadnienia podniesione przez skarżącego: dopuszczalność zastosowania w sprawie art. 45 § 1 zdanie trzecie k.r.o. oraz dopuszczalność zastosowania w sprawie art. 45 § 1 zdanie pierwsze *in fine* k.r.o.

Z art. 23 i 27 k.r.o. wynika wzajemny obowiązek małżonków udzielania sobie pomocy i przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny. Konsekwencją nałożenia na małżonków tego obowiązku jest przewidziane w art. 45 § 1 zdanie trzecie k.r.o. wyłączenie co do zasady możliwości wzajemnego żądania przez byłych małżonków przy podziale majątku wspólnego zwrotu wydatków i nakładów zużytych w celu zaspokojenia potrzeb rodziny; od zasady tej wymieniony przepis dopuszcza wyjątek jedynie co do tych wydatków i nakładów, które zwiększyły wartość majątku w chwili ustania wspólności. Wbrew zapatrywaniu skarżącego uregulowanie zawarte w art. 45 § 1 zdanie trzecie k.r.o. ma zastosowanie zarówno do nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny, jak i do nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty. Ani brzmienie tego przepisu, ani jego lokata nie wskazują jednoznacznie na to, że – jak twierdzi skarżący – przepis ten odnosi się tylko do nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny. W świetle brzmienia i lokaty tego przepisu, kwestia zakresu jego zastosowania: czy stosuje się on tylko do nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny, czy także do nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty, jest otwarta. Wspomniane natomiast uzasadnienie ustanowienia regulacji zawartej w art. 45 § 1 zdanie trzecie k.r.o., nawiązujące do treści art. 23 i 27 k.r.o., zdecydowanie przemawia – jak się wskazuje w literaturze przedmiotu - za objęciem tą regulacją zarówno nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny, jak i nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty. Nierzadkie są sytuacje, w których składniki majątku osobistego, jak np. – tak jak w niniejszej sprawie - dom jednego z małżonków, są używane do

zaspokajania potrzeb rodziny. Wówczas również nakłady na te składniki pochodzące z majątku wspólnego mogą i z reguły będą służyć zaspokajaniu potrzeb rodziny. Przykładem takich nakładów może być właśnie remont lub przebudowa ze środków majątku wspólnego małżonków domu stanowiącego własność jednego z nich, w którym oni mieszkali. W świetle *ratio legis* przepisu art. 45 § 1 zdanie trzecie k.r.o. nie ma żadnych powodów do odmiennego traktowania tych nakładów w porównaniu z nakładami polegającymi na remoncie lub przebudowie ze środków majątku osobistego jednego z małżonków zamieszkałego przez nich domu, stanowiącego ich współwłasność. Sąd Okręgowy trafnie zatem objął rozliczeniem w sprawie na podstawie art. 45 § 1 zdanie trzecie k.r.o. nakłady z majątku wspólnego na przebudowę i remont domu na nieruchomości wnioskodawczynie, w którym ona mieszkała z mężem i córką – jako nakłady zużyte w celu zaspokojenia potrzeb rodziny - tylko w takim zakresie, w jakim ich skutkiem był - obliczony na kwotę 188 000 zł - wzrost wartości tej nieruchomości w chwili ustania wspólności.

Bardziej złożonym zagadnieniem jest kwalifikacja nakładów z majątku wspólnego na kancelarię adwokacką uczestnika w budynku wnioskodawczynie jako objętych hipotecznością art. 45 § 1 zdanie pierwsze *in fine* k.r.o. i tym samym podlegających wyłączeniu z rozliczeń byłych małżonków przy podziale majątku wspólnego.

Pierwszą przesłanką objęcia hipotecznością art. 45 § 1 zdanie pierwsze *in fine* k.r.o. nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty jest wymaganie, aby nakłady te dotyczyły przedmiotu majątkowego przynoszącego dochód.

Skarżący wysuwa wątpliwości, czy za taki przedmiot może być uznane wykorzystywane przez małżonka na kancelarię adwokacką jedno z pomieszczeń w zajmowanym przez małżonków budynku mieszkalnym stanowiącym własność osobistą współmałżonka.

Odpowiedź na to pytanie powinna być pozytywna. Z przytoczonego przepisu nie wynika, aby przedmiotem objętych nim nakładów z majątku wspólnego mogło być jedynie pomieszczenie w jakiś szczególny sposób wyodrębnione. Konieczne według tego przepisu jest tylko to, aby należący do majątku osobistego przedmiot

nakładów z majątku wspólnego przynosił dochód, ponieważ dochody z majątku osobistego wchodzi do majątku wspólnego (art. 31 § 2 pkt 2 k.r.o.) i - właśnie - następująca w ten sposób rekompensata poniesionych z majątku wspólnego nakładów na majątek osobisty uzasadnia wyłączenie tych nakładów spod rozliczeń byłych małżonków przy podziale majątku wspólnego. W przypadku nieruchomości czymś zupełnie normalnym jest możliwość wykorzystywania poszczególnych jej części w różny sposób, np. jednej części budynku do zaspokajania potrzeb mieszkaniowych, a innej do celów działalności dochodowej. Nie powinno więc być przeszkód do objęcia zakresem zastosowania art. 45 § 1 zdanie pierwsze *in fine* k.r.o. nakładów ze środków majątku wspólnego dotyczących części nieruchomości jednego z małżonków, wykorzystywanej w sposób, który przynosi dochód.

Gdyby pomieszczenie wykorzystywane przez uczestnika na własną kancelarię adwokacką było wynajmowane innemu adwokatowi, uznanie tego pomieszczenia za przedmiot przynoszący dochód nie ulegałoby żadnym wątpliwościom. Wbrew skardze kasacyjnej, nie ma jednak podstaw do odmiennej kwalifikacji tego pomieszczenia w przypadku używania go przez uczestnika do prowadzenia własnej działalności adwokackiej. Należy podzielić pogląd Sądu Okręgowego, że ocena, czy pomieszczenie to przynosiło dochód, powinna uwzględniać zarobkowy charakter prowadzonej w nim przez uczestnika działalności.

Drugą przesłanką objęcia hipotezą art. 45 § 1 zdanie pierwsze *in fine* k.r.o. nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty jest wymaganie, aby nakłady z majątku wspólnego na należący do majątku osobistego przedmiot majątkowy przynoszący dochód miały charakter nakładów koniecznych.

Za nakłady konieczne uznaje się nakłady służące utrzymaniu danego przedmiotu w należyłym stanie - umożliwiające normalne korzystanie z tego przedmiotu. W świetle przytoczonej definicji, do ustalenia, czy określone nakłady miały charakter konieczny, istotne znaczenie ma więc przeznaczenie przedmiotu, którego nakłady dotyczyły. W rozpatrywanym przypadku chodzi o pomieszczenie w budynku wnioskodawczyni wykorzystywane przez uczestnika na kancelarię. W sprawie istniały zatem podstawy do uznania, wliczanych przez uczestnika

w koszty prowadzonej działalności, nakładów, poczynionych z majątku wspólnego na to pomieszczenie w związku z normalną jego eksploatacją jako kancelarii adwokackiej - zachowaniem w należytych stanie w tym charakterze, za - tak jak przyjął Sąd Okręgowy – nakłady konieczne.

Podsumowując, nie było również podstaw do zakwestionowania rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego o wyłączeniu z rozliczeń, obliczonej na kwotę 25 000 zł, równowartości nakładów z majątku wspólnego na kancelarię adwokacką uczestnika.

2. W sprawie jest bezsporne, że małżonkowie w dniu 13 września 2000 r. zawarli z Bankiem PKO SA umowę o kredyt bankowy na kwotę 193 000 zł, którą uczestnik w całości pobrał w ciągu kilku dni od zawarcia umowy. Sąd Okręgowy ustalił – inaczej niż wcześniej Sąd Rejonowy – że kwota ta w całości została zużyta przez uczestnika na spłatę jego długów hazardowych, wynikających z przegranych w kasynie w 1999 r. Ustalenie co do długów hazardowych uczestnika Sąd Okręgowy oparł na wyjaśnieniach wnioskodawczynie oraz zeznaniach świadków: B. A., która prowadziła księgowość uczestnika, M. T.– siostry uczestnika, P. B. i W. B. – braci wnioskodawczynie, oraz W. P.; przy dokonywaniu tych ustaleń uwzględnił też wyjaśnienia uczestnika, składane w toku rozprawy o ustanowienie rozdzielności majątkowej (art. 52 k.r.o.) oraz rozprawy o rozwód, co do jego wygranych i przegranych w kasynie. Ustalając zaś, zgodnie z twierdzeniem wnioskodawczynie, że pieniądze z kredytu uczestnik w całości zużył na spłatę długów hazardowych, Sąd Okręgowy miał na względzie niewiarygodność wyjaśnień uczestnika o trzymania pobranych tytułem kredytu pieniędzy w schowku i ich „rozejściu się” na bieżące wydatki i remonty. Z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że prace remontowe były wykonywane w innym czasie niż okres przypadający bezpośrednio po zawarciu umowy o kredyt bankowy. W ocenie Sądu Rejonowego, nawet rozrzutni ludzie nie trzymają tak wysokich kwot w domowym schowku na pokrycie pojawiających się bieżących wydatków. Ponadto Sąd Okręgowy ustalił, że w okresie istnienia wspólności majątkowej kredyt bankowy zaciągnięty w dniu 13 września 2000 r. został spłacony w wysokości - uwzględniając, oprócz kapitału, także odsetki - kwoty 202 309,60 zł.

Mając na względzie powyższe ustalenia Sąd Okręgowy objął wymienioną kwotę (202 309,60 zł) obowiązkiem rozliczenia się przez uczestnika z wnioskodawczynią na podstawie art. 45 § 1 k.r.o. w związku z art. 45 § 3 k.r.o. tytułem zwrotu nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika.

Skarżący zarzucił Sądowi Okręgowemu wydanie wskazanego rozstrzygnięcia z naruszeniem art. 231 k.p.c. oraz art. art. 45 § 1 k.r.o. Zarzut naruszenia art. 231 k.p.c. przybrał postać twierdzenia o nieuprawnionym w świetle tego przepisu przyjęciu, że uczestnik miał długi hazardowe w wysokości równej kwocie kredytu bankowego zaciągniętego w dniu 13 września 2000 r., a zarzut naruszenia art. 45 § 1 k.r.o. – twierdzenia o braku w treści tego przepisu podstaw do dokonanej przez Sąd w ramach dokonanego rozstrzygnięcia konwersji kredytu zaciągniętego przez oboje małżonków w dług hazardowy uczestnika.

Sformułowany przez skarżącego zarzut naruszenia art. 231 k.p.c. kieruje się w istocie w pierwszym rzędzie przeciwko ustaleniom Sądu Okręgowego, dotyczącym istnienia długów hazardowych uczestnika oraz faktu przeznaczenia przez niego w całości środków w kwocie 193 000 zł uzyskanych z kredytu bankowego, zaciągniętego przez oboje małżonków, na zaspokojenie tych długów. Oba te fakty zostały jednak ustalone bezpośrednio na podstawie przedstawionego wyżej materiału dowodowego. Co się zaś tyczy wynikającego z nich wniosku, że uczestnik miał długi hazardowe w wysokości równej co najmniej kwocie wspomnianego kredytu, to jest on oczywisty i nie nasuwa żadnych wątpliwości w świetle art. 231 k.p.c.

Ze względu na związanie Sądu Najwyższego ustaleniami faktycznymi, których prawidłowości nie podważono (art. 398<sup>13</sup> § 2 oraz art. 398<sup>16</sup> k.p.c.), podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia 45 § 1 k.r.o. musi być rozpatrywany przy uwzględnieniu stanu faktycznego stanowiącego podstawę zaskarżonego postanowienia.

Artykuł 45 § 1 k.r.o., w zakresie w jakim przewiduje obowiązek małżonków zwrotu wydatków i nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty, ma z mocy odesłania zawartego w art. 45 § 3 k.r.o. odpowiednie zastosowanie także w wypadku, gdy dług jednego z małżonków został



zaspokojony z majątku wspólnego. W związku z tą regulacją nasuwa się przede wszystkim pytanie o to, jaki dług jest „długiem jednego z małżonków”: czy każdy, którego stroną jest tylko jeden z małżonków, czy też chodzi tu tylko o niektóre długi, których stroną jest tylko jeden z małżonków. Jak wiadomo, w przypadku długów, których stroną jest tylko jeden z małżonków, możliwe jest zaspokojenie się przez wierzyciela także, w większym lub mniejszym zakresie - w zależności od ziszczenia się pewnych dodatkowych przesłanek - z majątku wspólnego (określonych jego składników); zob. art. 41 k.r.o. w obecnym brzmieniu i właściwy w sprawie, stosownie do art. 5 ust. 5 pkt 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. 2004.162.1691, art. 41 § 1-3 k.r.o. w brzmieniu obowiązującym do dnia 19 stycznia 2005 r.

Nie powinno jednak budzić wątpliwości, z jednej strony, niestosowanie się omawianej regulacji do zobowiązań zaciągniętych przez oboje małżonków, zarówno w obecnym jak i poprzednim stanie prawnym, i do zobowiązań zaciągniętych w obecnym stanie prawnym przez jednego z małżonków za zgodą drugiego (art. 41 § 1 k.r.o. w obecnym brzmieniu), a z drugiej strony, stosowanie się tej regulacji do zobowiązań zaciągniętych przez jednego z małżonków, objętych hipoteką art. 41 §3 w obecnym brzmieniu lub art. 41 § 2 k.r.o. w brzmieniu obowiązującym do dnia 19 stycznia 2005 r.

Zobowiązanie wynikające z umowy o kredyt bankowy zaciągnięty przez oboje małżonków niewątpliwie więc nie podlegało regulacji przewidzianej w art. 45 § 1 w związku z art. 45 § 3 k.r.o.

Natomiast podlegało jej zobowiązanie zaciągnięte przez samego uczestnika w wyniku gry w kasynie. Należało je bowiem zakwalifikować jako zobowiązanie dotyczące odrębnego (osobistego) majątku uczestnika w rozumieniu art. 41 § 2 k.r.o. w brzmieniu obowiązującym do dnia 19 stycznia 2005 r. W rezultacie użycie przez uczestnika kwoty pobranego kredytu (193 000 zł), która weszła do majątku wspólnego (art. 31 w związku z art. 32 k.r.o. w pierwotnym brzmieniu), do zapłaty tego zobowiązania stanowiło zaspokojenie z majątku wspólnego długu jednego

z małżonków w rozumieniu art. 45 § 3 k.r.o. Tym samym uzasadnione było zastosowanie w tym zakresie art. 45 § 1 k.r.o.

Przewidziana w art. 45 §3 k.r.o. formuła odpowiedniego stosowania art. 45 § 1 k.r.o. jest na tyle elastyczna, że pozwalała w sprawie objąć zastosowaniem art. 45 § 1 k.r.o. także koszty kredytu bankowego, użytego do zaspokojenia długu hazardowego uczestnika, w wysokości różnicy między kwotą spłaty kredytu bankowego przed ustaniem wspólności majątkowej (202 309,60 zł) a kwotą kredytu przeznaczoną na spłatę długu hazardowego (193 000 zł).

Jakkolwiek więc uzasadnienie rozpatrywanego rozstrzygnięcia w zakresie zastosowania art. 45 § 1 i § k.r.o. nie jest w pełni poprawne i mogło sprawiać wrażenie dokonania przez Sąd Okręgowy swoistej konwersji kredytu zaciągniętego przez oboje małżonków w dług hazardowy uczestnika, to jednak samo to rozstrzygnięcie w ostatecznym rezultacie odpowiada prawu.

3. Przedmiotem sporu między wnioskodawczynią a uczestnikiem jest także wysokość limitu dopuszczalnego kredytu na wspólnym koncie w Banku Pekao SA. Sąd Okręgowy, odmiennie niż Sąd Rejonowy, przyjął, zgodnie z twierdzeniem wnioskodawczynie, że w dniu 25 listopada 1999 r. nie wyraziła ona zgody na podniesienie limitu kredytu z kwoty 9 000 zł do kwoty 50 000 zł. W ocenie Sądu Okręgowego, przedłożona kserokopia umowy z bankiem, kserokopia podpisu wnioskodawczynie oraz oryginał umowy z bankiem z brązową plamą w miejscu przeznaczonym na podpis wnioskodawczynie nie dawały podstaw do stwierdzenia wyrażenia zgody przez wnioskodawczynię na podniesienie limitu kredytu z kwoty 9 000 zł do kwoty 50 000 zł. Przez plamę na oryginale podpis wnioskodawczynie nie przebija, a podpis na kopii może pochodzić z innego dokumentu. Nic też w tym względzie nie wnosi oświadczenie uczestnika złożone w obecności pracownicy banku, że zalanie podpisu wnioskodawczynie nastąpiła podczas pobierania krwi do badania poziomu cukru.

Wobec braku zgody wnioskodawczynie na podniesienie limitu kredytu z kwoty 9 000 zł do kwoty 50 000 zł Sąd Okręgowy nałożył na uczestnika z tytułu spłaty kredytu na wspólnym koncie z majątku wspólnego przed ustaniem wspólności w zakresie przekraczającym kwotę 9000 zł obowiązek rozliczenia jej jako nakładu

z majątku wspólnego na jego majątek osobisty (art. 45 § 1 i 3 k.r.o.). Objęta rozliczeniem z tego tytułu kwota wynosi, z uwzględnieniem części odsetek, 46.842,32 zł.

Uczestnik zarzucił w skardze kasacyjnej dokonanie ustaleń, na których oparte zostało to rozstrzygnięcie, z naruszeniem art. 245 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. Polemika ta jest jednak gołosłowna. Jeżeli oryginał dokumentu nie dowodzi podpisu wnioskodawczynie, a kserokopia różni się od niego, to Sąd trafnie – nie naruszając - art. 245 k.p.c. odmówił kserokopii mocy dowodowej. Przepisy art. 6 k.c. i art. 227 k.p.c. wyrażają normy o charakterze kierunkowym w zakresie dowodzenia. Skarżący niewątpliwie nie wykazał ich naruszenia w sposób mogący mieć wpływ na wynik sprawy. Warto na marginesie zaznaczyć, że nie budzi zastrzeżeń także zastosowanie w rozpatrywanym przypadku art. 45 § 1 i 3 k.c. Dług wynikający z wspólnego konta był w zakresie przekraczającym limit 9 000 zł w istocie zobowiązaniem samego uczestnika, do którego – gdy chodzi o zakres możliwości zaspokojenia się wierzyciela - miał zastosowanie art. 41 § 2 k.r.o. w brzmieniu obowiązującym do dnia 19 stycznia 2005 r.

4. Sąd Okręgowy w ślad za Sądem Rejonowym zaliczył do majątku wspólnego kwotę 6 657 zł – równą sumie wypłaconej wnioskodawczynie z tytułu likwidacji polisy córki. Składki wpłacone na ubezpieczenie związane z polisą przekraczały 20 000 zł. Po rozstaniu z mężem wnioskodawczynie, nie mając środków na dalsze opłacanie składek, zlikwidowała polisę, otrzymując wymienioną wyżej kwotę.

Zdaniem skarżącego rozstrzygnięcie to narusza art. 45 § 1 k.r.o. W świetle tego przepisu, zaliczona do majątku wspólnego powinna być suma wszystkich wpłaconych składek ze środków majątku wspólnego.

Zarzut ten nie uwzględnia, że jest zasadą, iż przedmiotem podziału mogą być tylko wartości majątkowe objęte wspólnością majątkową małżeńską w chwili jej ustania i istniejące nadal w majątku małżonków. Odrębną kwestią - wyżej już wspomnianą, ale w okolicznościach sprawy pozbawioną doniosłości w odniesieniu do wnioskodawczynie - możliwość dochodzenia od byłego małżonka, który roztrwoniał

składniki majątku wspólnego, przez byłego współmałżonka roszczenia mającego podstawę w przepisach o obowiązku naprawienia szkody, w szczególności w art. 415 k.c.

Ze względu na bezzasadność przytoczonych podstaw kasacyjnych Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> w związku z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił skargę kasacyjną uczestnika, a o kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnął zgodnie z art. 520 § 3 k.p.c.